VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 19)**

z dnia 21 czerwca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 19)

21 czerwca 2016 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu wniosku Najwyższej Izby Kontroli o odwołanie pana Jacka Uczkiewicza z funkcji wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli;

– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu wniosku prezesa Najwyższej Izby Kontroli o powołanie pani Ewy Polkowskiej na stanowisko wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Kwiatkowski** prezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Ewa Polkowska** szef Kancelarii Senatu RP, kandydat na stanowisko wiceprezesa NIK.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk, Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum. Czy są uwagi do porządku posiedzenia? Nie ma uwag.

Na dzisiejszym posiedzeniu witam prezesa Najwyższej Izby Kontroli oraz wiceprezesa – pana Jacka Uczkiewicza. Witam również panią Ewę Polkowską. Skoro nie ma uwag do porządku posiedzenia, to proszę prezesa NIK o przedstawienie wniosku związanego z odwołaniem pana Jacka Uczkiewicza z funkcji wiceprezesa NIK. Nasza Komisja opiniuje ten wniosek.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zgodnie z procedurą – w tej kadencji pierwszy raz mam możliwość procedowania takiego wniosku – zmiany w kierownictwie NIK przeprowadza się w taki sposób, że prezes NIK wnioskuje o zmianę na stanowisku wiceprezesa. Ten wniosek kieruje do Marszałka Sejmu, a decyzja o zmianie wymaga oczywiście podpisu i formalnej decyzji samego Marszałka. Wcześniej konieczna jest też opinia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stąd taka procedura na dzisiejszym posiedzeniu. Chciałbym poinformować państwa o tym, że w związku z osiągnięciem uprawnień emerytalnych przez pana prezesa Uczkiewicza (o tym już wcześniej rozmawialiśmy), chciałbym zacząć od podziękowań, bo to dla mnie wyjątkowo sympatyczna okoliczność. Dlatego też poprosiłem pana prezesa Uczkiewicza, żeby dziś mi towarzyszył.

Pan prezes Uczkiewicz sygnalizował mi, że w związku z tym, że przychodzi taki moment, który wcześniej lub później pojawia się w życiu każdego z nas, chciałby jakoś podsumować swoją pracę w Izbie. Dziękuję panu przewodniczącemu za to, że to umożliwił. Za chwilę oddam głos panu prezesowi Uczkiewiczowi, ale pozwolą państwo, że wcześniej powiem kilka słów od siebie. Pan prezes Uczkiewicz był wcześniej parlamentarzystą. Był też członkiem administracji rządowej. Jego okres pracy w NIK-u był dla mnie szczególnie istotny, ponieważ służył mi pomocą w relacjach z instytucjami europejskimi. Był pierwszym polskim przedstawicielem w Europejskim Trybunale Obrachunkowym.

Tym przedstawicielem jest w tej chwili były europoseł pan Janusz Wojciechowski. Europejski Trybunał Obrachunkowy z naszego punktu widzenia jest niezwykle istotnym podmiotem. Ma kompetencje, które może wykorzystać przy kontroli dowolnego projektu w każdym państwie członkowskim. Pan prezes Jacek Uczkiewicz był pierwszym polskim przedstawicielem i nie ukrywam, że kiedy dziś mówię o tym przy okazji rocznego sprawozdania – będę o tym mówił także w lipcu – to nie ukrywam, że ze wszystkich 28 SAI-ów (organów kontroli w Europie) polska Najwyższa Izba Kontroli ma najlepsze relacje z Europejskim Trybunałem Obrachunkowym. Mamy podpisane porozumienie o tym, że np. kontrole ETO są przeprowadzane z uczestnictwem polskich kontrolerów. Mamy wiele kontroli równoległych. Jako drugi kraj członkowski mieliśmy zorganizowaną wizytę studyjną całej delegacji Europejskiego Trybunału Obrachunkowego, z jego prezesem Caldeirą na czele. To jest ogromna zasługa pana prezesa Uczkiewicza, który wykorzystał swoje doświadczenia zdobyte w Europejskim Trybunale Obrachunkowym. Pan prezes ułatwił mi takie kontakty. W tym miejscu chciałbym mu bardzo podziękować.

Był także jedną z osób, która nadzorowała jeden z dwóch najważniejszych projektów międzynarodowych. Te dwa projekty to Rada Europy i Europejska Agencja Badań Atomowych, czyli CERN. To był pierwszy międzynarodowy projekt, z którym wystartowała NIK. Ten projekt umożliwił później realizację wielu innych projektów. W początkowej fazie jego realizacji mieliśmy wiele kłopotów i na moją prośbę pan prezes Uczkiewicz był osobą nadzorującą ten projekt. W tym miejscu chciałbym to bardzo mocno podkreślić.

Szanując decyzję pana prezesa o tym, że chce podsumować pracę w Izbie, mogę powiedzieć, że okres pracy pana Uczkiewicza w NIK, to czas, o którym mogę mówić w samych superlatywach. W tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie podziękować panu prezesowi Uczkiewiczowi. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to może oddałbym mu w tej chwili głos i mam nadzieję, że pani minister wybaczy, że dopiero w drugiej części przedstawię jej kandydaturę.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Jacek Uczkiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, raz przechodzi się na emeryturę i to jest bardzo ważny dzień. Chciałbym powiedzieć, że z Sejmem współpracuję od 23 lat. Zaczynałem jako poseł, potem wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli, potem wiceminister finansów, potem członek Trybunału, gdzie również współpracowałem z Sejmem. Jednym słowem – od dwudziestu paru lat mam do czynienia z korytarzami sejmowymi, posiedzeniami komisji i tu, w tym miejscu, chciałbym powiedzieć, że był to dla mnie okres absolutnie wyjątkowy. Wyjątkowość polegała na tym, że w ten sposób mogłem działać dla dobra państwa, dla dobra obywateli. To była praca niezwykle dla mnie zaszczytna, honorowa i wielce zobowiązująca. Dlatego też chciałbym wykorzystać tę okoliczność, żeby parlamentowi, wszystkim posłom, marszałkom, najserdeczniej podziękować za tę możliwość pracy, tak ważnej, zwłaszcza w tym tak ważnym obszarze dla państwa, jakim jest niezależna kontrola państwowa. To były lata, które bardzo zmieniły moje życie.

Panie przewodniczący, nie byłbym sobą, gdybym nie skorzystał z tej ostatniej już okazji i jeśli pan pozwoli, to chciałbym zainteresować Komisję czterema sprawami. Przepraszam bardzo, ale nie będę miał więcej okazji. Po pierwsze, chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na trwające prace nad nowelą ustawy o biegłych rewidentach. Te prace są związane z wdrażaniem dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z 2014 r. i dotyczą one, mówiąc krótko, kontroli finansów jednostek sektora publicznego. Jak wyczytałem w prasie, 24 czerwca w Ministerstwie Finansów ma się odbyć konferencja uzgodnieniowa. Otóż to, na co chciałbym zwrócić uwagę, to fakt, że wszystko wskazuje na to, że rozwiązania przyjęte w ustawie mogą bardzo głęboko ingerować w system kontroli państwowej, zwłaszcza w system kontroli finansów publicznych. Dotyczy to zarówno Najwyższej Izby Kontroli, jak i regionalnych izb obrachunkowych. Powstanie problem relacji pomiędzy audytorem zewnętrznym i audytorami NIK. Zmianie może ulec dotychczasowe położenie Najwyższej Izby Kontroli. To jest jedna zmiana.

Druga sprawa, panie przewodniczący, wynika z tej pierwszej. Mianowicie może warto byłoby zastanowić się, czy nie pójść śladem innych państw i nie wprowadzić takiej praktyki w naszym systemie ustawodawczym, żeby wszystkie projekty ustaw dotyczące finansów publicznych mogły być opiniowane przez Najwyższą Izbę Kontroli lub przez jej Kolegium. Taka zasada obowiązuje w Unii Europejskiej, gdzie Trybunał ma prawo wypowiadać się w sprawie każdego projektu dotyczącego finansów publicznych, ale, o ile mi wiadomo, nie tylko tam, również w innych krajach.

Trzecia sprawa jest związana z praktyką funkcjonowania parlamentu i z praktyką sprawowania kontroli parlamentarnej nad egzekutywą, nad rządem. Proponuję Komisji rozważenie takiej zasady, że jeżeli minister, na wniosek Sejmu albo z tytułu obowiązków ustawowych, składa Wysokiej Komisji informację w sprawie, to może byłoby dobrze, aby pojawiła się w niej informacja, że w tym obszarze i w tym okresie były prowadzone takie i takie kontrole NIK i w taki i taki sposób ministerstwo podejmuje realizację wniosków. To z pewnością przyczyniłoby się do zwiększenia nadzoru parlamentarnego nad rządem, a jednocześnie podniosłoby to rangę NIK-u.

I czwarta sprawa. Śladem Komisji Europejskiej można by (proponuję się nad tym zastanowić) wprowadzić takie rozwiązanie, aby Komitet Rady Ministrów raz, góra dwa razy do roku, przeprowadzał debatę nad tym, jak poszczególne ministerstwa realizują te najważniejsze (nie wszystkie) systemowe rekomendacje Najwyższej Izby Kontroli.

Przepraszam za taką skrótową, hasłową formę, ale według mnie są to dziś i jutro sprawy niezwykle istotne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy w tym punkcie obrad ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Jeśli nie, to przystąpimy do zaopiniowania tego wniosku prezesa NIK. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku ?

Proszę bardzo, panie prezesie.

Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:

Przepraszam, może jeszcze przedstawiłbym kandydata?

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

To nie będzie w jednym głosowaniu. Najpierw musimy zaopiniować pana pierwszy wniosek.

Kto jest za pozytywną opinią? (8) Dziękuję. Kto jest przeciw? Nikt. Kto się wstrzymał? Nikt. Ten wniosek pana prezesa został pozytywnie zaopiniowany. Ta opinia zostanie przekazana panu marszałkowi.

Teraz przechodzimy do drugiego punktu naszych obrad – zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu wniosku prezesa NIK o powołanie pani Ewy Polkowskiej na stanowisko wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:

Przepraszam za zamieszanie. Mam jeszcze informację. Zacznę od tego, że bardzo serdecznie dziękuję za to, że pan Uczkiewicz, na moją prośbę, swoje obowiązki wykonywałby do 30 czerwca, co umożliwia bieżące wprowadzenie nowej kandydatki. Oczywiście konieczna jest tu opinia Komisji i ostateczna decyzja Marszałka. Niezwykle mi na tym zależało, ponieważ pan prezes Uczkiewicz wcześniej (o tym nie mówiłem) w latach 1995–2001 był wiceprezesem NIK przy panu prezesie Wojciechowskim, zatem ma sumę takich różnych doświadczeń, które może przekazać pani minister Polkowskiej.

Teraz przejdę do przedstawienia kandydatury. Nie ukrywam, że namawiałem panią minister do rozważenia przejścia do NIK-u już od 2013 r. Była jedną z pierwszych osób, z którymi rozmawiałem jeszcze przed formalnym powołaniem na stanowisko prezesa NIK-u. W związku z tym chciałbym rozpocząć od podziękowań za to, że udało mi się namówić panią minister do rozważenia możliwości przyjęcia tej propozycji.

Czym się kierowałem przy wyborze? Mogę powiedzieć, że moja współpraca z panią minister, kiedy byłem senatorem w latach 2006–2010, dała mi możliwość obserwacji i muszę przyznać, że byłem pod niezwykłym wrażeniem. Pracowałem wtedy jako szef senackiej Komisji Ustawodawczej. Pani minister była jednym z najlepszych, może nawet najlepszym legislatorem, z którym miałem możliwość współpracować. Wykonywanie

obowiązków szefa Kancelarii Senatu nie przeszkadzało jej w tym, aby bliżej przyjrzeć się bieżącym zagadnieniom legislacyjnym. Swoim osobistym zaangażowaniem i autorytetem wspierała Komisję.

Z mojego punktu widzenia niezwykle ważne było to, że kiedy patrzymy na pewną sumę doświadczeń pani minister, to jest to taki klasyczny przykład kariery urzędnika. Po ukończeniu studiów prawniczych pani minister zaczynała od aplikacji w sądzie wojewódzkim. Ta aplikacja zakończyła się egzaminem sędziowskim, który pani minister zdawała w 1990 r., a od 1991 r. jest pracownikiem w Biurze Legislacyjnym Senatu. Warto zwrócić uwagę na przebieg tej pracy urzędniczej. Zaczynała w 1991 r. jako, umownie mówiąc, zwykły legislator. Od 1994 była wicedyrektorem Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu. W latach 1998–2006 była dyrektorem senackiego Biura Legislacyjnego, a od kwietnia 2006 r. nieprzerwanie jest szefem Kancelarii Senatu. To jest już czwarta kadencja parlamentu. Z tego co wiem, to w Europie jest to jeden z najdłuższych staży. Na palcach nie jednej ręki można policzyć taką sumę doświadczeń urzędniczych.

Jak państwo wiedzą, Izba jest niezwykle aktywna we współpracy z parlamentem nie tylko w zakresie przeprowadzanych kontroli, które są przeprowadzane na zlecenie Sejmu i jego komisji, szczególnie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, ale także w zakresie przygotowywania wniosków *de lege ferenda* i *de lege lata* o konieczności zmian przepisów prawa, rozporządzeń. Mam głębokie przekonanie, że osoba z takim doświadczeniem zawodowym byłaby niezwykłym wsparciem nie tylko dla NIK-u, ale też dla Sejmu. Doskonale mogłaby prowadzić z państwem dialog na temat naszych wniosków i współpracować w sytuacji, kiedy Sejm wymagałby jakiegoś naszego zaangażowania przy podejmowaniu inicjatyw legislacyjnych i przygotowywaniu informacji pokontrolnych.

Pani minister była aktywna jako osoba prowadząca zajęcia w Krajowej Szkole Administracji Publicznej, na Akademii Leona Koźmińskiego, na Uniwersytecie Warszawskim. Jak już powiedziałem, jest także prezesem Polskiego Towarzystwa Legislacji. Te wszystkie okoliczności spowodowały, że pojawił się wniosek, który skierowałem do Marszałka. Mam przekonanie, że choć tracę bardzo dobrego współpracownika, to mam szansę pozyskać pracownika, który z punktu widzenia interesów instytucji będzie niezwykłym wsparciem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pani minister chce zabrać głos.

Kandydat na stanowisko wiceprezesa NIK Ewa Polkowska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie zabierając państwu czasu, chciałabym powiedzieć, że 25 lat służby dla Rzeczypospolitej, dla państwa, dla senatorów i posłów (mam nadzieję, że przy dobrej opinii), to zebranie dużego doświadczenia, stąd będę państwu niezwykle wdzięczna za to, żeby państwo pozytywnie rekomendowali mnie do dalszej służby dla Rzeczypospolitej, do pracy w innym miejscu. Mam nadzieję, że wszystkie zdobyte przeze mnie umiejętności i doświadczenie, to, o czym pan prezes może nie powiedział, choć wynika to z życiorysu – także w zakresie zarządzania, w zakresie finansów publicznych, to są doświadczenia wielu moich ostatnich lat, przy corocznej, pozytywnej rekomendacji kontrolerów NIK na stanowisku szefa Kancelarii. Bardzo państwa proszę o pozytywną rekomendację. Mam nadzieję, że w przyszłej współpracy z państwem – jeśli otrzymam tę rekomendację – będą mogli państwo ocenić mnie na bieżąco, moje doświadczenie, moją pracę. Dziękuję bardzo.

Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:

Jeśli pan pozwoli…

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Bardzo proszę.

Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:

Uśmiechnąłem się, bo muszę powiedzieć, że dokonałem pewnego sprawdzenia. To znaczy, nie miałbym odwagi przedstawienia kandydatury pani minister bez tych wszystkich umiejętności, doświadczeń w zarządzaniu ludźmi, doświadczenia w kontekście

gospodarki budżetowej. Poprosiłem o wszystkie wystąpienia pokontrolne z Kancelarii Senatu od momentu, kiedy pani minister wykonywała swoje obowiązki i z satysfakcją odnotowałem, że za każdym razem była tam ocena pozytywna, bez stwierdzonych nieprawidłowości.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Proszę, czy są jakieś pytania, wypowiedzi w sprawie opinii naszej Komisji? Jeśli nie ma, to przystąpimy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pani Ewy Polkowskiej na stanowisko wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli? Proszę podnieść rękę. (7) Dziękuję. Kto jest przeciw? Nikt. Kto się wstrzymał? Jedna osoba się wstrzymała.

Stwierdzam, że Komisja do Spraw Kontroli Państwowej pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pani Ewy Polkowskiej na stanowisko wiceprezesa NIK.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawach organizacyjnych? Nie.

Szanowni państwo, chciałbym bardzo podziękować panu prezesowi Jackowi Uczkiewiczowi za dotychczasową współpracę. Wprawdzie ten nasz komisyjny kontakt był stosunkowo krótki, niemniej jednak lata pana pracy wymagają zauważenia tego wysiłku i docenienie tego, co robił pan do tej pory.

Chciałbym również serdecznie podziękować pani minister Ewie Polkowskiej tej jeszcze nie nominacji, bo musimy zaczekać na końcowe stanowisko Marszałka Sejmu, ale pozytywnej opinii i tego zaufania, którym obdarzył panią prezes NIK. Mam nadzieję, że współpraca z naszą Komisją, z Sejmem, z Senatem będzie się układała jak najlepiej.

Dziękując państwu, jednocześnie dziękuję członkom Komisji do Spraw Komisji Państwowej za udział w tym posiedzeniu.

Proszę państwa, chciałbym tylko jeszcze państwu przypomnieć, bo dostali państwo pismo, w którym proszę o przekazanie do 4 lipca do sekretariatu Komisji propozycji tematów do planu pracy Komisji do Spraw Kontroli Państwowej na okres od 1 sierpnia do grudnia 2016 r. Oczywiście proszę posiłkować się tematami kontroli dokonanymi przez NIK i Państwową Inspekcję Pracy.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.